



PIOTR OGRODZKI

BEZPIECZEŃSTWO ARCHIWÓW I ARCHIWALIÓW

28 kwietnia 2008 r. w siedzibie Polskiej Akademii Nauk, w reprezentacyjnej Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się I Krajowe Seminarium Problemowe *Problemy bezpieczeństwa zbiorów – zagrożenia i metody zabezpieczeń*. Inicjatorem seminarium była Hanna Krajewska, dyrektor Archiwum Polskiej Akademii Nauk oraz Polskie Towarzystwo Archiwalne. Było to pierwsze spotkanie poświęcone sprawom bezpieczeństwa zbiorów archiwalnych. Jego uczestnikami byli przedstawiciele archiwów z całej Polski. Zainteresowanie tą problematyką było tak duże, że sala konferencyjna od pierwszego do ostatniego wystąpienia była wypełniona słuchaczami.

Na program składały się prezentacje, które można było by podzielić na trzy zasadnicze grupy: ocena zagrożenia archiwaliów przestępczością, możliwości ochrony i zabezpieczenia archiwów oraz prewencja ogólna, ze szczególnym uwzględnieniem istniejących rozwiązań prawnych.

Zagrożenie archiwów i ich zbiorów przedstawiła nadkomisarz Katarzyna Zielińska z Centralnego Zespołu do Walki z Przestępczością Przeciwko Dziedzictwu Narodowemu, działającego w Komendzie Głównej Policji (*Kradzieże materiałów archiwalnych – skala zagrożenia, główne problemy i próba oceny zjawiska z punktu widzenia Policji*). Licznie zaprezentowane przykłady kradzieży archiwaliów wskazują, że poważnym zagrożeniem są dwie kategorie sprawców: czytelnicy korzystający na miejscu z udostępnianych zbiorów oraz nieuczciwi pracownicy. Jako przykład tego ostatniego działania Stanisław Radoń, naczelny dyrektor Archiwów Państwowych przedstawił przypadek, jaki miał miejsce w Oddziale Archiwum Państwowego w Krakowie (*Bezpieczeństwo zasobu – casus krakowski*). Kradzieży zbiorów dopuścił się wieloletni pracownik archiwum. Dokumenty przez niego wyniesione sprzedawane były za pośrednictwem antykwaratów i trafiły do wielu renomowanych instytucji, np. Biblioteki Sejmowej. Stratę odkryli sami archiwiści, którzy również wskazali policji najbardziej prawdopodobną osobę sprawcy. Problemy kradzieży z punktu widzenia rynku sztuki przedstawił Paweł Podnieśniński, analityk rynku sztuki (*Dziki Zachód versus Dziki Wschód – kradzieże w zbiorach publicznych i smutne tego efekty*).

Drugi blok tematyczny stanowiły wystąpienia związane z ochroną i bezpieczeństwem archiwów. Piotr Ogrodzki, dyrektor Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych przedstawił *Możliwości ograniczenia zagrożeń przestępczością zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*. Punktem wyjścia do wszystkich działań jest uświadomienie sobie realności zagrożenia przestępczością. Kolejny krok to przeanalizowanie zasad organizacji pracy i wprowadzenie nowych rozwiązań. Choć ten rodzaj działań z jednej strony jest najmniej kosztowny,

a z drugiej najbardziej efektywny, to jego przeprowadzenie napotyka ogromne trudności. Bardzo często spotykamy się z oporem wśród pracowników, którzy mają swoje przyzwyczajenia i nie chcą ich zmieniać. Wewnętrzny opór pracowników zaczyna się zwiększać w momencie, gdy trzeba wprowadzić obostrzenia organizacyjne (np. strefy ograniczonej dostępności) czy zaczyna się egzekwować obowiązujące regulaminy i instrukcje. Jeśli nie uda się kierownictwu instytucji zmienić sposobu myślenia pracowników, to kolejne działania, polegające na wprowadzeniu nowoczesnych rozwiązań z techniki ochrony i zabezpieczenia nie spełnią swojej roli. Technika (zwłaszcza te nowoczesne rozwiązania) jest bardzo ważnym elementem systemu bezpieczeństwa instytucji, ale trzeba pamiętać, że jest to tylko narzędzie pracy człowieka. Zabezpieczenia mechaniczne, budowlane i elektroniczne muszą chronić nie tylko przed intruzem z zewnątrz, ale i przed własnym, nieuczciwym pracownikiem. Jeśli uda się połączyć zmiany organizacyjne z nowoczesną techniką, osiągniemy skuteczne zabezpieczenia instytucji i jej zbiorów. Przykłady takich technicznych możliwości ochrony przedstawił Adolf Juzwenko, dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (*Bezpieczeństwo zbiorów w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich*). Możliwości bezpiecznego transportu dokumentów zaprezentował prezes przedsiębiorstwa Renesans Trans, Paweł Kamiński. Niezwykle ciekawym wystąpieniem był wykład psychologa Andrzeja Markowskiego: *Pułapki komunikacji interpersonalnej. Psychologiczna sylwetka złodzieja archiwaliów*. Spojrzenie z punktu widzenia psychologicznego na relacje, jakie zachodzą między przestępcą a pracownikiem ma kapitalne znaczenie podczas planowania prewencji. Jeśli będziemy zdawali sobie sprawę z socjotechnik wykorzystywanych przez przestępców, będziemy mogli się przed nimi skuteczniej bronić. Przestępcy bardzo często wykorzystują fakt, iż pierwszej oceny człowieka dokonuje się na podstawie jego cech zewnętrznych, zachowania, mowy ciała (potwierdzenie wrażenia, jakie ktoś na nas wywiera następuje w ciągu 30 sekund). Z badań wynika, że w szybkiej ocenie drugiej osoby decydującą rolę odgrywa mowa ciała (60 proc.), ton głosu (25 proc.) i wypowiedziane słowa (15 proc.). Znajomość podstawowych prawideł psychologicznych może zapobiec popełnieniu przestępstwa. ■